

Sygn. akt I ACa 583/12

Sygn. akt I ACa 583/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 listopada 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA – Marzena Konsek-Bitkowska /spr./

Sędzia SA – Bogdan Świerczakowski

Sędzia SO del. – Marta Szerel

Protokolant – st. sekr. sąd. Katarzyna Foltak

po rozpoznaniu w dniu 14 listopada 2012 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa T. B.

przeciwko M. G.

o odszkodowanie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 30 listopada 2011 r. sygn. akt I C 268/11

1. oddala apelację,

2. zasądza od T. B. na rzecz M. G. kwotę 5400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 583/12

UZASADNIENIE

Powód T. B. w pozwie z dnia 14 marca 2011 roku domagał się zasądzenia od pozwanego M. G. kwoty 1.200.000 zł tytułem odszkodowania za naruszenie dóbr osobistych poprzez:

- utrzymywanie poprzez zaniechanie stanu nielegalnie prowadzonej egzekucji z nieruchomości powoda położonej w G. przy ulicy (...) oraz utrzymywanie stanu zagrożenia i niepewności u powoda co do własności poprzez sprzeczne z prawem zabiegi zmierzające do zawłaszczenia tej nieruchomości i niepowstrzymanie kontynuowania bezprawnego postępowania egzekucyjnego pomimo posiadania informacji, że pracownicy (...) wielokrotnie naruszyli prawo;

- utrzymywanie stanu zagrożenia i niepewności co do własności powoda poprzez zezwolenie (co najmniej w drodze zaniechania) na sprzeczną z prawem działalność podległych pozwanej pracowników biura (...), w tym w szczególności J. K. i jego podwładnych:(...), K. i K. oraz H. K. i G. B., K. S., W. K., B. B. w związku z postępowaniami sądowymi w sprawach VIII K 459/05, XVIII K 186/08 Sądu Okręgowego w Warszawie i VIII K 1086/08 Sądu Rejonowego dla Warszawy - Mokotowa w Warszawie poprzez m. in. składanie fałszywych, sprzecznych z prawem zawiadomień o

rzekomych przestępstwach popełnionych przez powoda, popieranie ich oraz różnego rodzaju nieformalne i sprzeczne z prawem zabiegi mające doprowadzić do skazania powoda za niepopełnione i skutkujące m. in. bezprawnym przetrzymywaniem przez ponad 10 lat majątku powoda w postaci zajętych na wnioski (...) płyt CD w łącznej ilości blisko 3.000.000 sztuk i wartości co najmniej 30.000.000 zł.;

- utrzymywanie stanu zagrożenia i niepewności co do własności powoda i innych dóbr osobistych poprzez współudział (co najmniej na skutek zaniechania, choć w przekonaniu powoda w sposób świadomy i z premedytacją) w bezprawnych działaniach w/w podległych pozwanej pracowników biura (...) oraz pełnomocników (...) w sprawach karnych i cywilnych: radcy prawnego B. B., adwokata R. M. i adwokata A. M.. Działania te obejmują składanie fałszywych zeznań na niekorzyść powoda, kierowanie i podtrzymywanie ścigania karnego pomimo wiedzy, że powód nie popełnił żadnych przestępstw, fałszowanie dokumentów składanych do akt i inne podstępne i wrogie zabiegi przeciwko powodowi, jego rodzinie, majątkowi powoda i jego rodziny, które wciąż trwają oraz prawdopodobne nieformalne wpływanie na działania i postanowienia urzędników i funkcjonariuszy wymiaru sprawiedliwości, celem wyrządzenia powodowi jak największych szkód;

- utrzymywanie stanu niepewności powoda co do zagrożenia jego życia poprzez zaniechanie polegające na niepodjęciu działań, które podjął pozwany powinien w sytuacji, gdy został powiadomiony o próbie zamachu na życie powoda w dniu 27 listopada 2009 roku, o której popełnienie z dużą dozą prawdopodobieństwa można podejrzewać pracowników (...) lub osoby przez nich wynajęte;

- utrzymywanie stanu zagrożenia i niepewności u powoda poprzez brak działań, które powinny zakończyć procesy karne przeciwko powodowi, wszczęte na podstawie fałszywych zawiadomień o rzekomych przestępstwach i spowodowanie w wyniku powyżej opisanych, długotrwałych i trwających do chwili obecnej działań, znacznego uszczerbku na zdrowiu, przyczynienie się do rozpadu rodziny powoda, uniemożliwienie powodowi podjęcia pracy zarobkowej, celowe zniszczenie dobrej opinii powoda w środowisku zawodowym autorów i producentów fonograficznych;

- brak jakiegokolwiek reakcji na otrzymywane informacje, dowody i pisma o popełnianych przez podległych pozwanej pracowników bezprawnych czynach, a nawet wspieranie ich i osłanianie, a więc co najmniej zaniechanie, choć w odczuciu powoda raczej działanie świadome i z premedytacją;

- przyczynienie się, akceptowanie i popieranie bezprawnego wyrzucenia powoda z listy członków (...)u pomimo wiedzy, że ma to miejsce w odwecie za ujawnione przez powoda nieprawidłowości m.in. w gospodarce finansowej (...)u, działaniach biura i jego urzędników, działania innych wydziałów Stowarzyszenia;

- uczestnictwo poprzez zaniechanie w próbie zaszantażowania powoda za pomocą bezprawnie, w sposób przestępczy spowodowanego zajęcia nieruchomości przy ulicy (...) w W., stanowiącej wyłączną własność żony powoda M. B. (2) i poprzez podjęte niby - ugodowe rozmowy, mające na celu wymuszenie na nim (pod groźbą doprowadzenia do licytacji domu żony powoda) pożądanym przez pracowników (...) zachowań mających zapewnić im alibi na popełnione, ujawnione przez powoda nieprawidłowości, a być może nawet przestępstwa w zarządzaniu finansami (...) czy w prowadzonej działalności.

Pozwany M. G. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. Wskazał, iż pomiędzy powodem a Stowarzyszeniem (...) od kilku lat istnieje bardzo poważny spór powstały na tle płatności przez powoda tantiem. Skutkiem tego konfliktu są liczne postępowania sądowe. Zdaniem pozwanego, powód czuje się pokrzywdzony przez (...) i to przekonanie rozciąga na osoby, które pełnią różne funkcje w strukturach (...), a roszczenia powoda wobec pozwanego są bezzasadne. Pozwany zarzucił niewykazanie szkody, bezprawności oraz związku przyczynowego. Podniósł też zarzut przedawnienia roszczeń powoda.

Wyrokiem z dnia 30 listopada 2011 roku Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo i orzekł o kosztach procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, że pozwany M. G. był od dnia 14 marca 2002 roku członkiem zwyczajnym(...), od dnia 11 grudnia 2005 roku do dnia 4 grudnia 2009 roku wiceprzewodniczącym zarządu Sekcji N i zastępcą członka Zarządu (...), o od dnia 5 grudnia 2009 roku członkiem zarządu Stowarzyszenia (...) w W.. Od lat Stowarzyszenie (...) pozostaje w sporze cywilnym z T. B., dotyczącym korzystania przez niego z praw autorskich twórców, których prawa reprezentuje Stowarzyszenie. Przeciwno powodowi toczą się także postępowania karne w tym zakresie.

Sąd Okręgowy uznał, że zgodne twierdzenia stron i dowody ze złożonych do akt dokumentów były wystarczające do rozstrzygnięcia sporu. Wnioski dowodowe powoda zostały oddalone, ponieważ okoliczności, które zamierzał powód udowodnić za ich pomocą Sąd uznał za nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd Okręgowy zważył, że powództwo jest niezasadne.

Analizując twierdzenia pozwu, Sąd wskazał, iż prawo własności nie jest dobrem osobistym (art. 23 k.c.) a zatem nie podlega ochronie na podstawie art. 24 k.c. W tym zakresie powstać może jedynie odpowiedzialność z tytułu czynu niedozwolonego. Opisane w pozwie zachowania dotyczące majątku powoda nie mogą być przypisane pozwanemu. Pozwany M. G. jest bowiem od dnia 5 grudnia 2009 roku jedynie członkiem kolegiального Zarządu Stowarzyszenia Autorów (...), a wskazane przez T. B. osoby nie były podwładnymi pozwanego, którym mógłby on wydawać bezpośrednio polecenia i za które w świetle przepisów k.c. mógłby ponieść odpowiedzialność odszkodowawczą. Nie można zasadnie twierdzić, iż pozwany miał jakikolwiek wpływ na podejmowanie decyzji przez pełnomocników procesowych: radcę prawnego B. B. oraz adwokatów R. M. i A. M., a także pozostałych osób wymienionych z nazwiska w pozwie. Osoba prawna, jaką jest (...) działa przez swoje organy statutowe (art. 38 k.c.) i pozostaje odrębnym od osób fizycznych podmiotem prawnym.

Powód bardzo ogólnikowo określa podstawę faktyczną dochodzonego roszczenia, nie wskazuje na konkretne działania pozwanego, nie wykazuje na czym miałyby polegać bezprawność tych działań. Zgodnie z treścią art. 416 k.c. to osoba prawna jest obowiązana do naprawienia szkody wyrządzonej z winy jej organu, zatem pozwanie osoby fizycznej - w myśl tego przepisu - jest całkowicie niezasadne. Subiektywne poczucie krzywdy w związku z zaistnieniem sporu na tle płatności tantiem nie może być dostateczną podstawą do dochodzenia przez powoda naprawienia szkód przez osoby wchodzące w skład Zarządu (...). Fakt, iż między powodem a Stowarzyszeniem (...) toczy się wiele procesów sądowych oznacza, iż strony korzystają ze środków prawnych w celu dochodzenia swoich roszczeń, a takich działań nie można nazwać bezprawnymi.

Nie można także przypisać pozwanemu odpowiedzialności za „utrzymywanie stanu niepewności powoda co do zagrożenia jego życia”. W przekonaniu Sądu pozwany nie miał obowiązku prawnego powiadomienia organów ścigania o przestępstwie, ponieważ nie sposób przyjąć, że miał pewność co do wiarygodności informacji o karalnym przygotowaniu albo usiłowaniu lub dokonaniu czynu zabronionego określonego w art. 148 k.k. względem powoda. Formułując tak poważny zarzut względem pracowników (...), powód był w stanie samodzielnie złożyć stosowne zawiadomienie. To powód miał największą wiedzę na temat ewentualnej próby zamachu na jego życie. Powód wysuwa podejrzenia, iż za próbą zamachu stoją pracownicy (...) lub osoby przez nich wynajęte, jednak sam podaje, że jest to tylko prawdopodobne. Przepis art. 240 § 1 k.k. penalizuje zachowanie sprawcy, który mając wiarygodną wiadomość o przygotowywaniu, usiłowaniu lub popełnieniu przestępstwa zabójstwa nie zawiadamia niezwłocznie organu powołanego do ścigania przestępstw. Bezsporne jest przy tym, że właściwe w tym zakresie organy ścigania prowadziły postępowanie przygotowawcze, które zostało umorzone.

Nietrafny jest zarzut powoda dotyczący próby zaszantażowania go za pomocą bezprawnie spowodowanego zajęcia nieruchomości, stanowiącej wyłączną własność żony powoda i poprzez podjęte rozmowy, które w ocenie powoda miały na celu wymuszenie - pod groźbą doprowadzenia do licytacji domu jego żony, pożądaných przez pracowników (...) zachowań, mających zapewnić im alibi. Sam powód przyznał, że doszło do umorzenia egzekucji z nieruchomości przy ulicy (...) i miało to najprawdopodobniej miejsce przed objęciem funkcji członka Zarządu przez pozwanego. Nie można przyjąć, by powód poniósł na skutek działań pozwanego jakąkolwiek szkodę majątkową, gdyż nie doszło w toku postępowania egzekucyjnego do sprzedaży nieruchomości należącej do żony powoda, która tejeż własności nie

utraciła. Ponadto jedynie M. B. (2) byłaby legitymowana czynnie do dochodzenia ewentualnego roszczenia z tego tytułu. Powodowi taka legitymacja nie służy, skoro ewentualny uszczerbek nie dotyczy jego majątku.

Sąd wskazał także na brak podstaw do przypisania zachowaniu pozwanego cechy bezprawności. Zainicjowanie postępowania klauzulowego przeciwko małżonce powoda, a następnie postępowania egzekucyjnego mieści się w ramach porządku prawnego. To samo dotyczy postępowań skierowanych do nieruchomości przy ulicy (...) w G.. Wszczęcie i popieranie przez wierzyciela egzekucji na podstawie tytułu wykonawczego nie może być uznane za czyn niedozwolony w rozumieniu art. 415 kc.

Nie jest normalnym następstwem kroków prawnych podejmowanych wobec powoda powstanie rozstroju zdrowia, pogorszenie jego sytuacji rodzinnej czy niemożność podjęcia pracy. Odpowiedzialność odszkodowawczą ponosi się jedynie za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynika. Tego rodzaju związku przyczynowego Sąd nie dopatrzył się w tej sprawie.

Powództwo o odszkodowanie z tytułu naruszenia dóbr osobistych nie zasługuje na uwzględnienie. Pozwany jako jeden z członków Zarządu (...) nie mógł wydawać bezpośrednich poleceń pracownikom tej instytucji i w konsekwencji za ich wydawanie bądź zaniechanie wydawania określonych poleceń nie jest odpowiedzialny cywilnie. Nie ponosi też odpowiedzialności za decyzje procesowe pełnomocników procesowych (...)u. Pozwany nie pozostaje bowiem z tymi osobami w stosunku przełożony - podwładny. Brak jest w rozpoznawanej sprawie podstaw do przypisania pozwanemu odpowiedzialności za cudze czyny i zaniechania.

Powód twierdzi, iż na skutek zachowań pozwanego poniósł szkodę wyrażającą się w utracie firmy, rodziny i zarobków za okres 10 lat. Utrata zarobków z firmy powoda nie jest normalnym następstwem zachowań opisanych w pozwie, abstrahując nawet od oceny, czy zachowania te miały miejsce i czy były bezprawne.

Wykluczenie powoda z członkostwa w (...) nie stanowi naruszenia jego dóbr osobistych. W tej mierze za trafne Sąd uznał zapatrywanie wyrażone na zbliżony temat przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 lutego 1998 roku (III CKN 355/97, OSNC 1998/9/149), w którym stwierdzono, że nie stanowi bezprawnego naruszenia dóbr osobistych członka koła łowieckiego skreślenie go z listy członków uchwałą uprawnionego organu statutowego, także w razie zmiany tej decyzji przez organ nadrzędny. Pogląd ten można przenieść na grunt niniejszej sprawy. Ponadto, pozwany nie odpowiada względem powoda z tytułu wykluczenia go z (...)u, skoro wykluczenia dokonała osoba prawna. Nawet głosowania za wykluczeniem nie można zakwalifikować jako zachowanie bezprawnego, rodzącego odpowiedzialność cywilną.

Zarzut przedawnienia roszczeń powoda wywodzonych ze zdarzeń sprzed lutego 2008 jest uzasadniony na podstawie art. 442¹ § 1 k.c. (poprzednio art. 442 k.c.).

Apelację od powyższego wyroku złożył powód, który zaskarżył wyrok w całości, zarzucając mu:

- oczywistą tendencyjność, zatajenie lub pominięcie istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności i dowodów,
- nadużywanie przewagi nad powodem, uzyskanej w sposób rozmyślny i zaplanowany poprzez konsekwentne odmawianie pomocy prawnej z urzędu.

Jako szczególnie rażące określił powód posługiwanie się przez Sąd sformułowaniami i całymi zwrotami, zaczerpniętymi wprost od strony pozwanej.

Apelacja zawierała także ponowny wniosek o ustanowienie pełnomocnika z urzędu, który to wniosek został prawomocnie oddalony.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Oprócz zarzutów skierowanych przeciwko zaskarżonemu wyrokowi, apelacja zawiera szereg prywatnych opinii powoda co do sposobu procedowania przez Sąd Okręgowy w innych jego sprawach cywilnych (vide s. 2-4 apelacji), rzekomej negatywnej motywacji sędziów tego Sądu, a także wywieranych na nich nacisków i nieformalnych wpływów. Zarzuty te powód sformułował ogólnie, odnosząc je do licznych zainicjowanych przez niego spraw cywilnych. W ramach niniejszego postępowania nie podlegają badaniu zarzuty nie odnoszące się bezpośrednio do zaskarżonego wyroku. Zauważyć jednak wypada, że zarzuty co do tzw. „odruchu obronnego” sędziów, rzekomego programu „uwalenia” (cytat za apelacją – s. 2) pozwów a także wpływów i nacisków, nie są niczym więcej jak wyrażeniem prywatnego poglądu powoda, na poparcie którego nie przytacza on żadnych okoliczności faktycznych. W istocie powód jedynie daje wyraz swojemu niezadowoleniu z tego faktu, że inicjowane przez niego liczne procesy cywilne nie przebiegają zgodnie z jego oczekiwaniami.

Przechodząc do oceny zarzutów pozostających w związku z rozpoznawaną sprawą, Sąd Apelacyjny zważył, że nie podważają one prawidłowości zaskarżonego wyroku.

Powód w apelacji naświetla ponownie ze swojej perspektywy historię trwającego od kilku lat konfliktu ze Stowarzyszeniem (...). Przypomina, że konflikt ten dotyczy kwestii uiszczenia na rzecz Stowarzyszenia (...) tantiem należnych od zwielokrotnianych przez firmy powoda nagrań, które dołączał w postaci płyt CD do wydawanych czasopism. Zdaniem powoda, działania (...)u stanowiły próbę wymuszenia od niego korzyści oraz były odwetem, który przybrał formę fałszywego zawiadomienia o popełnieniu przez niego przestępstwa przeciwko prawom autorskim. Powołuje się na sprawy odszkodowawcze przeciwko Stowarzyszeniu toczące się z jego powództwa oraz z powództwa (...) sp. z o.o.

Te twierdzenia nie przystają jednak do przedmiotu sporu w niniejszej sprawie. Jak już bowiem słusznie wskazał Sąd I instancji, nie ma podstaw prawnych, aby we wskazanych okolicznościach za działania Stowarzyszenia (...) pociągać do odpowiedzialności cywilnej osoby fizyczne, które w różnych okresach zasiadały lub obecnie zasiadają we władzach tego Stowarzyszenia. Słusznie podkreśla Sąd I instancji, że Stowarzyszenie ma osobowość prawną i samodzielnie ponosi odpowiedzialności cywilną za swoje działania, działania i zaniechania jego organów. Z tego względu nie było żadnych podstaw po temu, by w ramach procesu skierowanego przeciwko M. G. badać prawidłowość działań Stowarzyszenia (...) i jego Zarządu, pozwany nie odpowiada bowiem osobiście za ewentualne nieprawidłowe zachowania Stowarzyszenia wobec powoda, nawet gdyby zostały one wykazane.

Jeżeli powód uważa, że popełnione zostały przestępstwa, to służy mu prawo do złożenia organom ścigania stosownego powiadomienia. Powód w apelacji próbuje przekonać Sąd do takiego rozumowania, że skoro powód powiadamiał pozwanego o przestępstwach na szkodę powoda, to pozwany dopuścił się zaniechania, a zatem jego odpowiedzialność jest tożsama z odpowiedzialnością za popełnione przestępstwa. Sąd Apelacyjny pragnie zatem wskazać, że nie został dołączony do akt sprawy ani jeden dokument urzędowy, który wskazywałby, że podejrzenia powoda o popełnieniu przestępstwa znalazły potwierdzenie w jakimkolwiek postępowaniu karnym. Jak już wskazano, skoro powód miał wiedzę o przestępstwach skierowanych przeciwko niemu, to nic nie stało na przeszkodzie, by powiadomił o nich policję lub prokuraturę. Pozwany jako osoba fizyczna nie ma prawnych możliwości weryfikowania podejrzeń powoda co do rzekomo popełnianych przestępstw, może różnić się w ocenie tych samych faktów, nie ma też prawnego obowiązku wyręczania powoda, w czynnościach, które powód może podjąć samodzielnie. Myli się także powód zrównując zaniechanie powiadomienia o przestępstwie z dokonaniem przestępstwa. W przypadku najpoważniejszych przestępstw zaniechanie powiadomienia o nich organów ścigania może skutkować odpowiedzialnością karną z tego tytułu, nie rodzi jednak odpowiedzialności cywilnej. Osoba, która nie powiadomiła o przestępstwie nie jest bowiem ani jego sprawcą, ani podżegaczem, ani pomocnikiem. Nie sposób także doszukać się tutaj naruszenia dóbr osobistych - niepowiadomienie o przestępstwie nie jest w szczególności działaniem nakierowanym na naruszenie dobra osobistego w postaci życia czy zdrowia osoby zagrożonej przestępstwem.

Nie jest dobrem osobistym powołane przez powoda prawo do prowadzenia działalności gospodarczej.

Rację ma Sąd I instancji, że powodowi nie służy legitymacja procesowa czynna do dochodzenia odszkodowania za ewentualne szkody wyrządzone w majątku odrębnym jego żony. Zresztą i w tym zakresie działania (abstrahując od oceny: uprawnione czy bezprawne) podejmowane były przez Stowarzyszenie (...) a nie pozwanego G.. Trafnie przyjął Sąd Okręgowy, że wykluczenie powoda ze Stowarzyszenia również nie daje podstaw do wytaczania procesów poszczególnym członkom Zarządu Stowarzyszenia.

W sytuacji, gdy same twierdzenia pozwu były wystarczające do oceny bezzasadności powództwa, zbędne stało się prowadzenie rozległego postępowania dowodowego. Nie ma w tych okolicznościach większego znaczenia dla rozstrzygnięcia to, jak powód liczy swoją szkodę lub krzywdę, skoro nie została wykazana podstawowa przesłanka odpowiedzialności cywilnej: bezprawne zachowanie pozwanego. Zbędne było odnoszenie się do zarzutu przedawnienia, skoro nie zostało wykazane bezprawne działanie/zaniechanie rodzące szkodę.

Na koniec podkreślić należy, że Sąd I instancji nie twierdzi, wbrew sugestiom powoda, iż powód nie radzi sobie z określeniem podstawy faktycznej dochodzonego roszczenia. Sąd I instancji wskazał, że przedstawione przez powoda twierdzenia nie dają podstaw do uwzględnienia powództwa.

Tę ocenę Sąd Apelacyjny w pełni podziela. Powód bardzo sprawnie i wielowątkowo przedstawia twierdzenia co do faktów, z których wywodzi swoje żądania. Z całą pewnością nie może być uznany za osobę nieporadną. Inną rzeczą jest natomiast to, że wskazane przez powoda okoliczności faktyczne nie rodzą takich roszczeń, jakich by sobie powód życzył, a w konsekwencji także wynik tego procesu nie jest zgodny z jego oczekiwaniami.

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak na wstępie. Na wniosek pozwanego Sąd zasądził na jego rzecz zwrot kosztów zastępstwa procesowego za II instancję, na podstawie art. 98 k.p.c.